Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VIII | ŁÓDŹ, WTOREK, 16 WRZEŚNIA 1930 ROKU | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 258

Ł. Ódź. 16 IX 30 V.

Pełna tabela wygranych na str. 6-ej.

Widmo wojny domowej w Niemczech

Hitler dąży za wszelką cenę do ujęcia władzy. — Zwycięstwo skrajnej prawicy wywołało przygnębienie na całym świecie

14 października otwarcie Reichstagu. — Brüning wyjechał na urlop

Berlin, 16 września.

(Telegram własny „Expressu").

Oświadczenie Hitlera, iż dążyć będzie wszelkiemi siłami, aby wejść do gabinetu nie wróży możliwości zachowania spokoju wewnętrznego w Niemczech.

Gdyby hitlerowcom udało się otrzymać tekę ministra spraw wewnętrznych wówczas

MOGŁOBY DOJŚĆ DO OTWARTEJ WALKI Z SOCJALISTAMI I KOMUNISTAMI.

OBAWIAJĄ SIĘ NAWET WYBUCHU WOJNY DOMOWEJ.

Zwołanie Reichstagu

Berlin, 16 września.

Kanclerz Brüning opuszcza jutro Berlin, by po napięciu nerwów w ostatnich dniach zażyć kilkudniowego odpoczynku w pewnem letnisku bawarskiem. Tem samem należy się spodziewać iż najbliższe dni nie przyniosą żadnych rozstrzygnięć politycznych.

Wszystko wskazuje na to, że

BRUNING NAJMNIEJ ZDAJE SIĘ LICZYĆ Z EWENTUALNOŚCIĄ USTĄPIENIA SWEGO GABINETU.

Pierwsze posiedzenie nowego Reichstagu wyznaczone zostanie na dzień 14 października b. r., a więc po upływie 30-dniowego okresu, po którym w myśl konstytucji musi się zebrać nowowybrany parlament.

Jak zapewniają z otoczenia kanclerza, do zebrania się Reichstagu gabinet będzie urzędował w pełnym składzie.

Radość w Moskwie

Moskwa, 16 września.

Prasa dzisiejsza na pierwszej stronie wielkiemi czcionkami podaje wyniki wyborów w Niemczech. „Prawda" i „Izwiestia" uderzają w ton triumfalny, piszcąc, że mimo, iż policja na autach pancernych rozpędzała komunistów, Berlin opowiedział się za przywódcami ruchu komunistycznego. 406.000 głosów oddanych w Berlinie na komunistów, jest dla nas świadectwem, że proletarjat niemiecki idzie w ślad za proletarjatem Rosji sowieckiej.

Klęska wyborcza Treviranusa

Koła polityczne stolicy o wynikach wyborów do Reichstagu

Warszawa, 16 września

Miarodajne koła polityczne stolicy śledzą z zainteresowaniem przebieg wypadków w Niemczech.

Jak koła polityczne oceniają niemiecką niedzielę wyborczą?

1) Wybory utrudniły jeszcze bardziej sytuację wewnętrzną w Niemczech. Utrzymanie się na płaszczyźnie parlamentarnej będzie bardzo trudne, ponieważ jedyna możliwa koncepcja wielkiej koalicji opierałaby się na niezmiernie różnorodnych czynnikach, przedewszystkiem społecznych i rozporządzałaby znikomą większością. Pozatem miałaby ona do zwalczenia niepomiernie wzmocnioną prawą opozycję Hitlera oraz lewą opozycję komunistów.

2) Charakterystyczne jest, że stronnictwo Treviranusa (konserwatywna partja) poniosła całkowitą porażkę, co wskazuje na to, że z wpływem osobistym p. Treviranusa, jako „wielkiego polityka", nie należy się narazie poważnie liczyć.

3) Najważniejszym charakterystycznym momentem wyborów jest zwycięstwo haseł ekstremistycznych: Hitler i komuniści (razem około 11 miljonów głosów!). Partje burżuazyjno - umiarkowane, za wyjątkiem centrum, tracą poważnie na wpływach.

4) Hitlera charakteryzuje walka przeciw wszystkim zobowiązaniom niemieckim, wypływającym z traktatów. Znana jest jego działalność w walce z planem Younga (plebiscyt przeciwko planowi) oraz dawniejsze jego czynne wystąpienia z czasów okupacji Ruhry. Hitler, zwycięzca wyborów niedzielnych, politycznie ma nastawienie nacjonalistyczno - szowinistyczne z poważnym odcieniem antysemickim i bolszewickim w stosunku do kapitału.

Ameryka wycofa

kredyty z Niemiec

Berlin, 16 września

Wyniki wyborów do Reichstagu wywołały zupełną konsternację.

Sfery gospodarcze liczą się z możliwością niezwłocznego wypowiedzenia przez wierzycieli zagranicznych, a w szczególności przez Francję i Amerykę krótkoterminowych kredytów pod wrażeniem olbrzymiego przyrostu hittlerowców i komunistów.

★

Nowy Jork, 16 września.

Wiadomość o wyniku niemieckich wyborów wywołała tutaj znaczne przygnębienie. Pisma amerykańskie omawiają obszernie sytuację wytworzoną w Niemczech, wyrażając obawę, by polityka zagraniczna Niemiec nie uległa zmianie. Wejście socjalnej demokracji do rządu zdaje się być nieuniknione.

Dalsze aresztowania

zamachowców ukraińskich

Lwów, 16 września.

Dziś wcześnie rano policja lwowska aresztowała Andrzeja Woskałę, laboranta aptecznego, Władysława Radeczyja, Mirona Bojkę, Stefana Hryniewicza blacharza, Stefana Hanowicza buchaltera.

W czasie rewizji znaleziono dokładny plan ich zamierzonej zbrodni, plan sytuacyjny Targów Wschodnich oraz materjał wybuchowy.

Aresztowanie b. prezesa

grupy polskiej w sejmie litewskim

Kowno, 16 września.

Dziś w nocy silny oddział policji otoczył zabudowania gospodarskie i dwór w majątku byłego prezesa grupy polskiej w sejmie litewskim Budwińskiego. Rozpoczęła się rewizja, która trwała kilka godzin. Po przeprowadzeniu rewizji Budwińskiego aresztowano i wywieziono do Kowna. Przyczyny rewizji i aresztowania są nieznane.

Krwawy napad na właściciela karuzeli

Policja dotychczas nie zdołała schwytać opryszków

Wczoraj około godz. 8-ej wieczorem w podwórzu domu przy ul. Pomorskiej 80, gdzie znajduje się karuzel, wynikła krwawa awantura.

O tej porze zjawili się tam jacyś czterej osobnicy, wsiedli na konie i kilkakrotnie przejechali się karuzelą. Gdy im to się wreszcie znudziło, próbowali wymknąć się z podwórza, lecz wówczas zagradził im drogę właściciel karuzeli, domagając się zapłaty.

Pijacy odpowiedzieli odmownie. — Właściciel karuzeli, 48-letni Konstanty Bogusławski (Wspólna 10) zagroził im policją.

Wówczas **nieznajomi sięgnęli po noże** i na oczach dość licznej publiczności poczęli Bogusławskiemu zadawać ciosy.

Świadkowie tej krwawej sceny obawiali się stanąć w obronie napadniętego, **by również nie paść ofiarą opryszków.**

Bogusławski otrzymał cztery głębokie rany.

Gdy upadł na ziemię, tracąc przytomność, opryszki rzucili się do ucieczki i szybko skryli się w ciemnościach.

Rannego przeniesiono do lokalu V komisarjatu policji, dokąd wezwano pogotowie. Przybyły lekarz, stwierdziwszy, że stan Bogusławskiego jest bardzo groźny, przewiózł go do szpitala.

Sprawców napadu dotychczas nie ujęto. Pościg trwa.

Ukraińcy palą folwarki

Dalsze aresztowania sabotażystów

Lwów, 16 września.

Prasa lwowska donosi w dalszym ciągu o licznych pożarach i sabotażach. I tak w miasteczku Grzymałów w województwie tarnopolskiem spłonęło ubiegłej nocy 7 sterт pszenicy należących do Walasińskiego. Na miejscu zbrodni znaleziono flaszkę od nafty. W folwarku Huszcza spłonęły dwie sterty owsa, przyczem jest to już drugi pożar na tym folwarku od kilkunastu dni. O g. 1 spłonęła stodoła ze zbożem należąca do Starczyna miejscowego gospodarza w Jarosławicach, ukraińca, który jest jednocześnie komendantem miejscowego Strzelca. Wczoraj wieczorem spłonęła sterta owsa na szkodę gospodarza Harupy w Bochdanowie.

Po zajściach w Toruniu

Przywódcy demonstracji aresztowani

Toruń, 16 września.

W związku z zajściami, jakie rozegrały się w Toruniu po niedzielnym wiecu „Centrolewu", przeprowadzono dziś szereg rewizyj, w wyniku których aresztowano 25 osób, między innymi sekretarza pomorskiego okręgu PPS, Rusinka, komendanta milicji PPS na Pomorze, Hinza oraz kilku innych wybitnych działaczy tej partji. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu w Toruniu. Również w Chodzieży przyszło w niedzielę do zajść, w czasie których aresztowano 6 prowodyrów opozycji.

Pożar młyna w Tuszynie

Ubiegłej nocy w Tuszynie pod Łodzią **zapalił** się młyn parowy, stanowiący **własność** firmy Kolski i S-ka.

Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i począł poważnie zagrażać **znajdującym** się w pobliskiej odległości od **młyna** domom mieszkalnym. Zaalarmowana straż ogniowa rozwinęła energiczną akcję ratunkową, która trwała do rana. Młyn został prawie zupełnie zniszczony. Straty są bardzo poważne. Wszczęte przez policję dochodzenie dotychczas nie zdołało ustalić przyczyny **pożaru.**

Wnuczka Franciszka Józefa komunistką

Podwójne życie miljonera „31". — Za dnia arystokrata i przemysłowiec, nocą niebezpieczny spiskowiec

Po niedawnych komunistycznych rozruchach w Budapeszcie, które przybrały rozmiary prawie rewolucji, policja węgierska zabrała się do energicznego wyśledzenia organizacji bolszewickiej i twierdzi obecnie, że dostała w swoje ręce prawdziwego jej przywódcę, niejakiego Pawła Foeldesa, dyrektora fabryki Weissa, w miejscowości Czapel.

Początkowo samego Foeldesa znaleźć nie było można, urządzono więc tylko rewizję w zbytkownem jego mieszkaniu, w arystokratycznej dzielnicy Budapesztu i odkryto mnóstwo odezw komunistycznych, a nadto szyfrowaną korespondencję z Moskwą.

Pomiędzy listami, odczytanemi znajdują się pisma Beli Kuna, datowane z Moskwy, który dziękuje Foeldesowi za jego usługi, oddane komunistom i za pracę około wzniecenia rewolucji na Węgrzech.

Foeldes, który miał pensji ponad 30 tysięcy złotych rocznie, od lat pracował nad rozpowszechnieniem bolszewizmu. Przed ośmiu laty powierzył mu kierownictwo węgierskich bolszewików sam Bela Kun, a od tego czasu Foeldes prowadził podwójne życie.

W dzień był miljonerem, dyrektorem fabryki, a w nocy spiskowcem. Był więc naczelnikiem kierującego t. zw. „Zagranicznego Komitetu", któremu podlegały dwie grupy organizacji komunistycznej na Węgrzech.

O tej podwójnej roli Foeldesa, który w organizacji bolszewików węgierskich nosił miano „Nr. 31" i otrzymywał znaczne sumy z Moskwy, wiedziały tylko dwie osoby. Jedną z nich był bogaty kupiec Arpad Recsei, przyjaciel Foeldesa.

Kiedy więc Recsei, jednej z ostatnich nocy, udał się do pewnego domu, policja ten dom otoczyła, a wkroczywszy do wnętrza, zastała Foeldesa, jak właśnie wydawał Recseiowi pisemne rozkazy wywołania nowych rozruchów komunistycznych w dniu następnym.

Przy tej sposobności policja dokonała innego niespodziewanego połowu. Aresztowała niejaką Emmę Fink, kobietę 55-letnią, która była długie lata nauczycielką na austrjackim dworze cesarskim. Była wychowawczynią Elżbiety, córki arcyksięcia Rudolfa, a więc wnuczki Franciszka Józefa, która później wyszła za księcia Windischgraetza.

Otóż panna Emma Fink zrobiła ze swej uczennicy rewolucjonistkę, która obecnie wszędzie jest znana jako „czerwona księżniczka", a powtórnie wyszła zamąż za austrjackiego skrajnego rewolucjonistę, niejakiego Petzneka.

Wspominiana Emma Fink była drugą osobą, która wiedziała całą prawdę o Foeldesie, a której on się nie obawiał, bo utrzymywał z nią bliskie stosunki.

Tajemnicza zjawa żołnierza

w lochach fortecznych w Dubnie

Z Warszawy donoszą:

Wielkie zainteresowanie w kołach metafizycznych Warszawy budzą ostatnio stare fortyfikacje po-rosyjskie w Dubnie. W podziemiach tych nieużytecznych już dzisiaj fortów ukazuje się mianowicie co jakiś czas niesamowita zjawa: cień żołnierza z karabinem.

Po raz pierwszy dostrzegli te zjawę mjr. Dobrzański i inż. Radzikowski, obaj należący do miejscowego garnizonu. Było to przed trzema laty. Obaj świadkowie zamknęli wówczas wejście do lochów, aby uniemożliwić dostanie się do nich jakiejś obcej osoby, poczem, gdy zjawa ukazała się, sfotografowali ją.

Na zdjęciu zupełnie wyraźnie widać było sylwetkę żołnierza z bronią w ręku.

Przez dwa następne lata tajemniczy cień przestał się ukazywać, ucichły też dziwne dźwięki, dochodzące z lochów, gdy błądził po nich cień żołnierza.

Obecnie zjawa podobno ukazuje się znowu, a towarzyszą jej jakieś jęki, szmer kroków itp.

Metafizycy warszawscy, którzy już w r. 1927 badali te zjawiska i są w posiadaniu fotografji zjawy, zainteresowali się lochami dubieńskiemi ponownie i zamierzają w najbliższym czasie zbadać jeszcze raz całą sprawę na miejscu.

Dodać należy, że w światowej literaturze metafizycznej znane są podobne zjawiska.

Doktór filozofji w cyrku

a woltyżerka z dyplomem gwiazdą areny

Bywalcy cyrkowi w Paryżu od pewnego czasu podziwiali i gorąco oklaskiwali nową gwiazdę w jeździe na koniu, występującą pod nazwiskiem Lizy Monalvo.

Sława tej woltyżerki w ostatnich czasach wzrosła tak dalece, że ofiarowano jej bardzo korzystne warunki do Ameryki i Liza Monalvo znajduje się obecnie w drodze za ocean wraz z tresowanemi końmi.

Przy wyrabianiu dokumentów wyszło na jaw, że znakomita artystka cyrkowa nie jest hiszpanką, jakby wskazywało jej nazwisko, ale francuzką, że nazywa się właściwie Francoise Chretien, że jest córką, zmarłego już, bogatego bankiera wersalskiego i bardzo wykształconą panną, która po studjach uniwersyteckich zdobyła tytuł doktora filozofji.

Panna Chretien, zmęczona ślęczeniem nad księgami, zatęskniła do kultury fizycznej, a bawiąc przed kilku laty w Tunisie, poznała w hotelu bardzo kulturalne małżeństwo, wraz z dwoma synami i z trzema córkami.

Byli to ludzie poważni, inteligentni, oczytani. Znali oni wiele krajów, bezustanku bowiem podróżowali. Panna Monalvo zaprzyjaźniła się z nimi, a kiedy się pokazało, że są właścicielami cyrku, w którym sami występują, doktorka filozofji bez wahania oświadczyła, że chciałaby należeć do ich towarzystwa artystycznego.

Zaręczyła się z jednym z synów nowych swoich przyjaciół, a przed czterema laty w Paryżu tak pilnie studjowała sztuczną jazdę na koniu, że stała się gwiazdą cyrkową, która obecnie wschodzi także na drugiej półkuli.

Lekarz — cudotwórca

znajdzie się w gronie pacjentów

Pewien młody lekarz, mieszkający w Chicago, nie miał praktyki.

Długi czas siedział w swym gabinecie, oczekując napróżno pacjentów, aż wreszcie postanowił iść na spotkanie swej fortunie.

Przyszło mu do głowy, że los niedarmo uczynił go mieszkańcem Chicago, miasta, mającego największą liczbę przestępców na świecie.

Skoro uczciwi chorzy nie chcą jego pomocy, może ma ją ofiarować mniej uczciwym, chociażby i zdrowym. Lekarz przypomniał sobie, że potrafi zapomocą rozmaitych środków zmieniać nie do poznania twarz człowieka.

Postanowił z tego skorzystać.

Iluż to przestępców, ukrywających się przed policją, prześladowanych przez listy gończe, dałoby wiele za zmianę swej twarzy.

Lekarz poświęcił się nowemu zawodowi.

Za 100 dolarów zmieniał twarz nie do poznania. Z dużych nosów robił małe, a z małych duże; oczom nadawał inny kształt, inny wyraz, inną barwę; zmieniał usta, cerę, włosy, słowem — robił cuda.

Za te dziwy właśnie go aresztowano. Zdradził go jakiś niedostatecznie zmieniony glijent.

Pan doktór, który tak pięknie „przenicował" niejedną twarz, posiedzi w więzieniu, w gronie swych pacjentów.

Czytajcie „REPUBLIKE"

Chińczyk goły łeb — a...

kalendarz ma lepszy od naszego

W Pekinie panują teraz ogromne upały, zapewne ostatnie przed jesienią. Cierpią na nie zarówno europejczycy jak chińczycy, ale zwraca uwagę, że ci ostatni doskonale są do nich przygotowani, jakby z góry wiedzieli, że nastaną gorąca.

I tak jest istotnie, bo... chińczycy mają swój kalendarz. Nasz kalendarz europejski jest marną ramotą w porównaniu z kalendarzem „żółtych".

Nasz umie tylko powiedzieć, kiedy się powinno zacząć lato, a kiedy zima

Natomiast nie jest w stanie poinformować nas, ani kiedy będziemy się ślizgać na lodzie, ani kiedy pierwsze owady się ukażą na wiosnę, kiedy rolnicy powinni rozpocząć zasiewy i kiedy można będzie urządzać już maiówki.

Inaczej jest z kalendarzem chińskim. Tam jest dokładnie zawsze powiedziane, w którym dniu i jak po sobie następować będą każdego roku trzy fale gorąca, każda o trwaniu 10-dniowem. Pierwsza z tych fal rozgrzewa ziemię i przygotowuje miejsce dla fali drugiej, która jest szczytem upałów, poczem następuje fala trzecia, z której przechodzi się już do jesieni.

Niewiadomo czy to przypadek, czy też doświadczenie tysiącletnie autorów kalendarza chińskiego, dość, że przynajmniej tego roku, jego wskazówki oddały usługi wielkie chińczykom, którzy paradują po ulicach w luźnych strojach jedwabnych, albo z włókien roślinnych, umieją się kryć przed słońcem pod przygotowanemi z góry osłonami, wiedzą kiedy przyrządzić sobie posłania na wolnem powietrzu i kiedy zaopatrzyć się w surowe ogórki i melony, stanowiące pożywienie chińczyka podczas upałów.

Mały owad

rekordowym siłaczem

Oddawna znaną było rzeczą, że niektóre owady posiadają niezwykłą siłę i mogą dźwigać ciężary kilkadziesiąt nawet razy przewyższające ciężar ich własnego ciała. Jednakże wszystkie tego rodzaju rekordy, znane uczonym dotychczas, bledną wobec wręcz nieprawdopodobnej siły maleńkiego owadu australijskiego, zwanego „earwig".

Jak stwierdził znany angielski przyrodnik, dr. J. Ward, malutki ten owad jest w stanie ciągnąć za sobą ciężar, przewyższający 530 razy jego własną wagę.

Aby mieć pojęcie o fenomenalnej sile tego owadu, wystarczy uświadomić sobie, że gdyby człowiek posiadał taką samą stosunkowo siłę, to byłby w stanie przyjmując przeciętną wagę mężczyzny na 70 klg., ciągnąć za sobą 37.000 kilogramów, czyli 37 ton. Jakże mizerne są ludzkie rekordy w dźwiganiu ciężarów wobec rekordu tego maleńkiego owadu.

Piękna markietanka wielkiej wojny

popełniła samobójstwo w rocznicę śmierci swego ukochanego

W miejscowości La Chapelle d'Armentieres zmarła w tych dniach, w tajemniczych okolicznościach, Laura Millanquet. Podobno odebrała sobie życie.

Wypadek samobójstwa w małem miasteczku nie wywarłby na nikim większego wrażenia, jeśli się zważy, iż rocznie w Europie odbiera sobie życie około 60 tysięcy zniechęconych do życia osób, ale Laura Millanquet jest osobą niezwykłą, o której w swoim czasie głośno było nietylko w Armentieres. Wszak popularna pieśń żołnierska „Madamoiselle d'Armentieres", śpiewana przez francuskich „piou-piou" i angielskich „tommies", podczas wielkiej wojny opiewała wdzięki panny Laury.

W roku 1914 piękna panna Laura schroniła się do cichego miasteczka Armentieres, które stanowiło niejako oazę w posępnem pustkowiu przyfrontowych terytorjów.

Tuż za miasteczkiem zaczynały się angielskie okopy. Nieliczni mieszkańcy miasteczka okazywali w miarę możności pomoc żołnierzom. Niewiasty organizowały lotne kantyny, w których rej wodziła „mademoiselle Laure" — podówczas 28-letnia panna. O jej urodzie i wdzięku jęły krążyć legendy. Przez cały czas wojny urocza wolontarjuszka przetrwała na stanowisku. Wspomnienie jej promiennych oczów rozjaśniało mroki panujące w okopach. Żołnierze angielscy skomponowali na jej cześć piosenkę „Mademoiselle fronm Armentieres" i śpiewali ją, maszerując przez pustkowia, najeżone kolczastemi drutami.

A gdy minęła wojna, gdy na zroszonych krwią łąkach i polach zaroiło się od ludzi, powracających do opuszczonych siedzib, z których odeszli francuscy piou-piou i angielscy tommies, panna Laura zamknęła się w małym domku, za miastem i przestała się wogóle pokazywać.

Dziwiono się, że piękna markietanka, do której wzdychali nietylko szeregowcy, ale i generałowie, nie wyszła zamąż za jednego z wielu swoich wielbicieli. Odrzuciła liczne oferty małżeńskie i miast zostać wielką damą, zamknęła się w skromnej pustelni, w małem miasteczku. Zagabywana na ten temat, dawała niejasne odpowiedzi — teraz dopiero okazało się, że „Mademoiselle d'Armentieres" kochała się w angielskim oficerze, który zginął na wojnie. Nie mogąc przeboleć straty ukochanego, odebrała sobie życie w szesnastą rocznicę jego śmierci, gdy zarówno myśl o utraconem szczęściu, jak i świadomość zbliżającej się starości, napełniły jej duszę melancholją.

Tak brzmi jedna wersja, tłumacząca zagadkę jej zgonu; według drugiej wersji — piękną Laurę zamordował jakiś cudzoziemiec, którego krytycznego dnia widziano w ogródku, otaczającym jej domek.

Wieść o śmierci popularnej markietanki wywołała duże wrażenie zarówno we Francji, jak i w Anglji. Nawet „Daily Mail" poświęciło jej rzewne wspomnienie.

Okrutna zemsta wieśniaka.

Torturował swego przyjaciela, który chciał go okraść.

Wincenty Brukiew, zamożny gospodarz we wsi Grochów (woj. łódzkie) serdecznie ucieszył się z przyjazdu swego przyjaciela z lat młodzieńczych, Stefana Stankowskiego. Łączyło ich przecież tyle miłych wspomnień!

Wychowani w jednej wsi zamłodu nigdy nie rozstawali się ze sobą. Stankowski, po śmierci swego ojca, który przehulał całe swe gospodarstwo, musiał opuścić Grochów i szukać gdzie indziej szczęścia. Dziesięć lat bawił w Łodzi i innych miastach, lecz nigdzie nie dorobił się grosza.

W Grochowie, jak twierdził, znalazł się tylko przejazdem. Brukiew nie pozwolił mu jednak wyjechać, błagając go, by zgodził się na stałe u niego zamieszkać.

— Poco masz znowu włóczyć się po świecie — tłumaczył mu.

— U mnie też znajdzie się dla ciebie robota, mam przecież duże gospodarstwo. Razem będzie nam lepiej, niż oddzielnie.

Wkrótce już jednak gospodarz począł trochę żałować, iż przyjął do siebie swego dawnego przyjaciela. Stankowski zmienił się bowiem nie do poznania. Nie chciał pracować, uganiał się za dziewczętami, a wieczorami pod byle pretekstem wymykał się do karczmy.

B. przykro było czynić mu z tego powodu wyrzuty, więc milczał. Tymczasem w Grochowie niemal dzień w dzień poczęto notować coraz zuchwalsze kradzieże. Ze względu na to, iż dawniej występy złodziejskie w tej wsi należały do rzadkości, ktoś rzucił podejrzenie na Stankowskiego.

— To niemożliwe — oburzył się Brukiew — Ręczę za mego przyjaciela. Jestem tak jego pewien, jak siebie samego.

Wkrótce gospodarz przekonał się, iż Stankowski jednak nie zasługiwał na zaufanie. Pewnej nocy, gdy usłyszał podejrzenie szmery, zerwał się z łóżka i przekonał się, że jego przyjaciel istotnie był złodziejem i tym razem jego miał zamiar okraść.

Wyniósł on z mieszkania wszystkie kosztowniejsze sprzęty, a nawet i meble, ułożył swą zdobycz na wozie, zaprzągł dwa konie Brukiewa i gotował się już do wyjazdu.

Brukiew ściągnął go z wozu. Stankowski, widząc, że został zdemaskowany, nie chciał się poddać i sięgnął po nóż. Silny fizycznie gospodarz dał sobie z nim szybko radę. Pozbawił go przytomności kilku ciosami, zadanemi sztabą żelazną i następnie zaniósł złodziejaszka do swej zagrody.

Postanowił bowiem nie oddawać go zaraz w ręce policji, lecz uprzednio zemścić się na nim. Zemsta jego była okrutna.

Wsadził mu na głowę garnek z nieczystościami, obie ręce i lewą nogę sznurami przywiązał do krzesła, w którem go umieścił, a prawą nogę przyczepił mu do haka, wbitego w ścianę.

Stankowski, dusząc się w wąskim garnku, wszelkimi siłami starał się odzyskać wolność, lecz po bezowocnych próbach musiał się poddać swemu losowi.

Brukiew dopiero po upływie dwudziestu czterech godzin uznał tortury za wystarczające. Nieszczęsny złodziej był już wówczas zupełnie nieprzytomny i prawie nie zdradzał oznak życia.

Gdy Brukiew zwrócił się do policji, przed którą nie ukrył swej wyrafinowanej zemsty, Stankowskiego przewieziono do szpitala.

Dopiero po czterech miesiącach powrócił on do zdrowia.

Sąd skazał go za pięć kradzieży we wsi Grochów, których okazał się sprawcą, na rok i sześć miesięcy więzienia.

Brukiew będzie jeszcze odpowiadał przed sądem za swą okrutną zemstę.

Teatr Rewji **„Dobry Wieczór"** Teatr Rewji

W specjalnie przebudowanym lokalu kinoteatru „Bajka". Franciszkańska 31a róg Brzezińskiej, tel. 181-21. Dojazd tramwajami 1, 6, 14.

Dziś i dni następnych!

Mów Mi Fiołku!..

Wielka olśniewająca rewja śpiewu i tańca w 2-ch częściach 20 odsłonach. W programie: Skecze, inscenizacje, numery solowe, atrakcyjny balet, chóry i t. p. — Własne dekoracje, kostjumy, efekty świetlne.

Z udziałem Stefana Laskowskiego, znanego i ulubionego artysty teatru „GONG" Aleksandra Kona w roli konferansjera, oraz nowo zaangażowanych artystów scen zagranicznych. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

Przedsprzedaż biletów w „Reklamie Polskiej". Piotrkowska 101 od 11 do 4 po poł. tel. 126-89.

Szał zazdrości niegolonego małżonka

Poturbował swą połowicę i teraz ma wyrzuty sumienia

P. Artur K., zamieszkały przy ulicy Przejazd, był w rozpaczy. **Już od trzech miesięcy nie mógł się golić,** gdyż miał na twarzy t. zw. grzybek którego nabawił się u jakiegoś fryzjera.

Gdy wracał wieczorem z fabryki (był pomocnikiem magazyniera) nie zastawał nigdy żony w domu. Zjadała przed jego przybyciem kolację i wychodziła na miasto.

Gdy robił jej z tego powodu wymówki, otrzymywał stale jednakową odpowiedź:

— A pocóż mam na ciebie czekać? Przecież razem z tobą nigdziebym się nie pokazała! Wyglądasz, jak papuas!

Nieszczęsny obywatel w duchu przyznawał jej rację. Wyglądał bowiem tak rozpaczliwie, że i sam za nic w świecie nie pokazałby się w żadnem towarzystwie.

Niedawno obiła mu się jednak o uszy niepokojąca wieść. Powiedziano mu, że jego małżonka stale spotyka się z jakimś młodym mężczyzną i nigdy nie odwiedza swej przyjaciółki, u której rzekomo miała spędzać wieczory.

P. K. rozpoczął śledztwo. Po kilku dniach przekonał się, że jego informatorzy mieli rację. Młoda niewiasta istotnie codziennie wracała do domu w towarzystwie jakiegoś eleganta.

Pan K. rozmówił się z nią w cztery oczy. Oświadczyła mu wówczas, że ów młody mężczyzna jest bratem jej przyjaciółki i że łączy ją z nim wyłącznie koleżeński stosunek.

Zazdrosny mąż jednak jej nie uwierzył.

Wynikła grubsza awantura, która zakończyła się interwencją policji i pogotowia.

Pani K. została dość dotkliwie poturbowana.

Wczoraj na sprawie pan K. oznajmił, że jego podejrzenia okazały się zupełnie niesłuszne i że wobec tego bardzo żałuje, iż pobił swą małżonkę.

Skazano go na dwa tygodnie aresztu.

Pożar pod Łodzią

Ubiegłej nocy z nieustalonej dotychczas przyczyny zapaliły się budynki gospodarskie jednego z włościan wsi Gatki, pod Łodzią. Ogień szybko przybrał poważne rozmiary i groził zniszczeniem całej wsi. Nad ranem straż ogniowa pożar stłumiła.

Spłonęły dwa duże gospodarstwa. Straty bardzo znaczne.

Krwawy napad

W polu przy ulicy Aleksandrowskiej na 33-letniego Leona Grzybczyńskiego, robotnika, zamieszkałego przy ulicy Aleksandryjskiej 32, napadli jacyś dwaj nieznajomi, którzy go dotkliwie poturbowali.

Rannym zaopiekowało się pogotowie Sprawców napadu dotychczas nie ujęto.

Piotrków Trybunalski

(Telefonem od własnego korespondenta)

—o—

POWIATOWY ZJAZD B.B.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Piotrkowie w sali kinoteatru „Nowości" powiatowy zjazd B.B. z okręgu Piotrków—Brzeziny.

Na zjazd przybył z wojewódzkiego komitetu B.B. p. kapitan Lipiński z Łodzi. Zjazd zgromadził 1.500 osób. Celem zjazdu było omówienie prac przedwyborczych B.B. w okręgu Piotrków — Brzeziny.

Przemawiali p.p. Lipiński, mecenas Rudnicki i b. poseł D. Dratwa. Zjazd wypowiedział się za współpracą z Marszałkiem Piłsudskim i postanowił już przystąpić do pracy przedwyborczej.

W SALI IM. KILIŃSKIEGO WIECÓW NIE BĘDZIE.

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego w Piotrkowie postanowił odmówić wynajmowania sali im. Kilińskiego (która należy do Tow. Rzemieślników) na wiece i zebrania polityczne w czasie sezonu wyborczego.

Odmowa ta dotyczy każdej partji, bez względu na jej zabarwienie.

SKŁAD OKRĘGOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Skład okręgowej komisji wyborczej jest następujący: przewodniczący sędzia Jerzy Sarjusz — Wolski, zastępca sędzia Michalewski, wiceprezydent M. Hudec, P. Nemeczek, St. Klepaczko, dyr. Giczyński, B. Futyma i W. Piech.

DZWIĘKOWY KINO TEATR CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!

— I. —

„SZALONY KSIĄŻĘ"

Dramat miłosny, pełen emocji, sportu i humoru. W rolach głównych: **John Crawford, William Heines (i Slim)**

— II —

Świetna komedja z najlepszymi komikami świata:

SLIMEM I ARTHUREM

„Braterska miłość"

Początek w dnie powszednie o g. 4-ej w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej. Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans 50 gr. i 1 zł.

SENSACJA! SENSACJA!

Najsłynniejsi artyści teatrów stołecznych

Ludwik Solski, Marja Gorczyńska, Kaz. Junosza Stępowski, Zbyszko Sawan

w przepięknym polskim całkowicie po polsku nagranym filmie przez

wytwórnię zagraniczną „Paramount"

pt. „TAJEMNICA LEKARZA"

podług utworu scenicznego James Barriego przekład Włodzimierza Perzyńskiego

wkrótce w „Grand-Kinie"

KINO TEATR **CZARY**

Dziś uroczyste otwarcie Sezonu 1930-31

Nasz wielki przebój „Paramountu"

LUDZIE BEZDOMNI

MIĘDZYNARODOWA OBSADA — Wallace Beery, Luisa Brooks, Rich. Arlen.

Pierwszy raz w Łodzi!

Niebywały dramat sensacyjny na tle tragicznych przeżyć biednej sieroty, która zabiła swego opiekuna usiłującego ją zniewolić.

Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 12-ej. Na I-szy seans ceny zniżone.

CORSO

Dziś i dni następnych

Wielki sensacyjny podwójny program:

I. **„PRAWO KRWI"**

Dramat sensacyjny w 10 aktach.

W roli głównej: **KEN MEYNARD** ze swym fenomenalnym koniem Tarzanem. Prawo krwi w górach Kanady. Tajemnica pięknej kobiety. Walka z bandytami. Rehabilitacja.

Ork. pod dyr. p. Białkiewicza.—Na I-sze seanse ceny miejsc znacznie obniżone. Pocz. w sob. i niedz. o g. 12-ej, w poz. dni o g. 4-ej

II. **„NAJPARADNIEJSZA PARADA"** Sensacyjna komedja w 10 aktach. W roli głównej: KAROL DANE (Slim), George K. Arthur, Józefina Dunn

Wielki pocisk śmiechu. Huragany wesołości. Bomby humoru. Burza dowcipu. Tysiące marynarskich kawałów. Walka dwóch rywali o piękną kobietę — oto treść tego arcywesołego filmu.

Uwaga: Następny program: **Tajemnica chińskiej dzielnicy** JOE BONOMO 2 serje razem

I serja — „Tajemiczy dom"

II „ — „Śmiertelny skok"

Na zmianę.

Do biura matrymonjalnego zgłasza się pewien pan.

— Proszę mi pokazać fotografję owej pani, która ma 10 tysięcy dolarów posagu.

— Niestety, proszę pana — odpowiadha właściciel biura — od 5 tysięcy dolarów wzwyż swatamy na ślepo...

***

Lucyna dostała od ojca „lanie". Zanosząc się od płaczu, powiada poważnie:

— Nie myśl, że skoro ożeniłeś się z mamusią to już ci wolno obchodzić się tak brutalnie z kobietami...

***

Jakiś niechlujny mówca rzucił z trybuny następujące słowa:

— Wszyscy jesteśmy synami jednej matki-ziemi!...

Na to głos z kąta:

— Dobrze, ale dlaczego pan nosi swą matkę pod paznokciami?...

***

Na plaży we Florydzie odbył się wielki konkurs. Najładniej opalony kuracjusz miał otrzymać nagrodę...

Goście informują się w zarządzie zdrojowiska:

— Co otrzyma ten, który jest bronzowy?...

— Dyplom!

— A jeżeli ktoś jest czekoladowo - bronzowy?...

— Dostanie 500 dolarów.

— A ten, kto jest kawowo - bronzowy?...

— Ten dostanie 1000 dolarów.

— A co dostanie ten, który jest czarny jak murzyn?...

— Ten będzie zlynczowany...

***

Rozmowa na ulicy

— Panie — oburza się jakaś niewiasta — pan jest bezczelny!... Od godziny łazi pan już za mną!...

— Niech mi pani da swój adres, to pójdę przed panią...

***

W szkole.

Wymień mi kilka gwiazd... — zwraca się nauczycielka do uczenicy.

— Charlie Chaplin, Greta Garbo, Mary Pickford, Emil Jannings...

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.
„Krakowiacy i Górale".

Dziś i jutro w dalszym ciągu widowisko komediowo-taneczne w 3-ch aktach „Krakowiacy i Górale"

TEATR KAMERALNY.

Projektowana na przedstawienie inauguracyjne „Aszantka" Wł. Perzyńskiego musi być z powodów obsadowych przesunięta na czas późniejszy.

Natomiast rozpoczęto pełne próby z nowej aktualnej komedji społczesnej Cammerlohr'a „Tempo ponad sto".

TEATR POPULARNY.
„Eros i Psyche".

Dziś i dni następnych powieść sceniczna w 6-ciu aktach Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche" z Hildą Skrzydłowską.

Początek o godzinie 8.15 — koniec sześciu aktów o godz. 11.45. — Bilety w cenie od 75 groszy do 3 zł.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Najbliższą premjerą teatru w sali Geyera będzie przygotowywany przez dyr. J. Pilarskiego melodramat w 9-ciu odsłonach „Niewinnie skazany".

Premjera w nadchodzący czwartek o godzinie 8.15 wieczorem.

TRUPA WILEŃSKA w Sali Filharmonji.

Jutro grana będzie w sali Filharmonji przez Trupę Wileńską przepyszna komedja „Opowieść o Herszlu z Ostropola" M. Lifszyca. — Początek przedstawienia o godz. 8.45 wiecz.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR".

Dziś ciesząca się niesłabnącem powodzeniem rewja p. t. „Mów mi Fiołku".

Dziś dwa przedstawienia—poczatek o godzinie 7.30 i 9.30 — Przedsprzedaż biletów odbywa się w biurze „Reklama Polska", ul. Piotrkowska Nr. 101, tel. 126-89, od godz. 11 rano do 4 po poł — Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307; S. Hamburga, Główna 50; B. Głuchowskiego, Narutowicza 4; J. Sitkiewicza, Kopernika 26; A. Charemzy, Pomorska 10; A. Potasza, Plac Kościelny 10 (p)

DŹWIĘKOWE
GRAND KINO
Dziś po raz ostatni.
Huragan oklasków zerwał się odruchowo na widowni po **pieśni miłosnej**, którą śpiewa
Ramon Novarro
w przebojowym filmie dźwiękowo-śpiewnym pod tyt.
„POGANIN"

Plaga szkolnych stopni

Jeśli stopnie być muszą, niech ich będzie więcej – radzi „stary nauczyciel"

Od jednego z wychowawców młodego pokolenia otrzymaliśmy następujące ciekawe uwagi:

— „Rok szkolny już się rozpoczął, a wraz z nim szereg

nowych trosk,

trapiących naszą młodzież szkolną. Jedną z tych bolączek jest ocenianie umiejętności ucznia lub uczenicy przy pomocy

stopni.

Każdy z nas pamiętą doskonale jak wielkie wpływy na psychikę dzieci wywierają szkolne dwójki, trójki, czwórki i piątki. Dobry stopień — jest źródłem radości na cały tydzień, zły stopień — to

całotygodniowe piekło.

Utarło się nawet przekonanie wśród młodzieży szkolnej, że stopień podobnie jak wygrana na loterji — zależy wyłącznie

od szczęścia.

Rozumowanie takie pociąga za sobą cały szereg pojęć nieetycznych jak np. zazdrość, zawiść, mściwość i t. d.

Żaden z nauczycieli nie może powiedzieć o sobie, że z czystem sumieniem operuje temi pięcioma cyframi.

Oczywiście, że najradykalniejszem wyjściem byłoby

zniesienie stopni

wogóle, ale w dzisiejszych warunkach, gdy wszystkie klasy są przepełnione nad mierną ilością uczniów, bez tych znaków pamięciowych nauczyciel

nie dałby sobie rady.

Skoro jednak bolączki tej nie można usunąć zupełnie, należy przynajmniej osłabić jej zło przez

rozszerzenie skali stopni.

Zwłaszcza między dwójką a trójką, oraz między trójką a czwórką należałoby wprowadzić

stopnie pośrednie.

Do wniosku tego dochodzę na zasadzie długoletniej praktyki, podczas której niejednokrotnie stwierdziłem, że obecnie stosowany system „stopniowy" jest często niesprawiedliwy i demoralizujący.

Stary nauczyciel.

Hallo ! Tu radjo!...

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

Wtorek, dnia 16 września 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15 Przerwa 16.15—17.10 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy). 17.10—17.35 — „Chwilka lotnicza" (prawa i obowiązki rządu wobec lotnictwa cywilnego) wygł. kpt. Adamowicz (tr. z W-wy). 17.35—18.00 — Odczyt p. t. „Krajobraz i zabytki województwa lubelskiego" — wygł. Władysław Wojdyna (tr. z W-wy). 18.00—19.00 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Aleksander Janowicz (flet) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.35 — Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi, program na dzień następny i komunikaty. 19.35—19.50 — Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy). 19.50 — Transmisja opery z Poznania. Po operze pp. Stefan Jaracz i MichałMelina wygłoszą djalog p. t. „O nowej ziemście". Następnie komunikaty: meteor. polit. i sport.

ŚRODA, dnia 17 września 1930 roku.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10—12.30 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z W-wy). 12.30—13.00 Program dla dzieci. P. Antoni Bogusławski wygłosi pogadankę p. t. „Opowieść dzieciom" — (tr. z W-wy). 13.00—13.20 Dalszy ciąg muzyki z płyt gramof. 13.20—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.15 Przerwa. 16.15—17.10 Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy) 17.10—17.25 Komunkat harcerski (tr. z W-wy) 17.35—18.00 Radjokronika — wygł. dr. Marjan Stępowski (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radja pod dyr. Józefa Ozimińskiego (tr. z W-wy). 19.00—19,20 Rozmaitości. 19.20—19.45 Płyty gramof. (tr. z W-wy). 19.45—20.00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z W-wy. 20.15 — Audycje z okazji święta narodowego belgijskiego: a) Pogadanka o Belgji, b) koncert muzyki belgijskiej. Wykonawcy Orkiestra Filharmonji Warszawskiej, Grzegorz Fitelberg dyrekcja) i Alphons Ohnon (skrzypce), c) słuchowisko: Meterlink: „Pellens i Molisandra" W radjofonizacji Maksymiljana Weronicza, reżyserja Michała Meliny. Po audycji komunikaty: meteor policyjny, sportowy. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza" w Warszawie.

TRANSMISJA POPULARNEJ OPERY FRANCUSKIEJ Z TEATRU WIELKIEGO w Poznaniu.

Dziś, we wtorek, dnia 16 b. m., o godzinie 19,50 wszystkie radjostacje polskie, a więc i rozgłośnia łódzka transmitują ze sceny Teatru Wielkiego w Poznaniu jedną z najpopularniejszych oper francuskich: „Lacme" Delibes'a.

Opera ta, której treść została zaczerpnięta ze stosunków angielsko - indyjskich, posiada wszystkie cechy muzyki francuskiej: przepiękne melodje oraz przedziwna lekkość i subtelność; bogaty koloryt wschodni nadaje operze tej oryginalny ton egzotyczny.

„Habima" w Berlinie

cieszy się ogromnem powodzeniem

„Habima".

W Berlinie rozbił przed kilku dniami swe namioty teatr „Habima".

Występy tego teatru wywołały w Berlinie olbrzymie zainteresowanie. Jako pierwszą sztukę wystawiono niezawodnego „Dybuka".

W roku bieżącym „Habima" otrzymała dwuch nowych znakomitych reżyserów Granowskiego i Michała Czechowa, dzięki którym teatr ten zaczyna wkraczać znowu na normalne tory. W reżyserji Granowskiego ukaże się na scenie „Habimy" „Uriel Acosta", Czechow natomiast przygotowuje „Dwunastą noc" Szekspira.

Naśladowca Brücknera

nie zrobi karjery...

Jak już donosiliśmy, jeden z teatrów berlińskich wystawił niedawno sztukę Müllera p. t. „1914 rok".

Pojawienie się tej sztuki na afiszu poprzedzone było wielką kampanją reklamową, która okazała się obecnie ogromnie przesądzona.

Kto jest rzeczywistym autorem tej sztuki, nie wiadomo, albowiem idąc w ślady Brücknera, autor „Roku 1914" nie chce wyjawić swego nazwiska, powiada ją jednak, że zajmuje on wybitne stanowisko dyplomatyczne.

W sztuce tej niema żadnej akcji, ani psychologji. Na scenie ukazują się różne postacie historyczne, które wygłaszają długie monologi i na tem kończy się ich rola.

Zamiast teatru mamy więc muzeum mówiących lalek, zamiast sztuki teatralnej — suchą lekcję historji, ciekawą tylko dla tych, którzy się zajmują tą gałęzią nauki.

„Król żebraków"

Wielki film dźwiękowy w naturalnych kolorach

W New Yorku wystawiono poraz pierwszy nowy film amerykański p. t. „Król żebraków". Film ten jest ciekawy ze względu na jego niebywałą technikę. Jest to przedewszystkiem obraz kolorowy.

Na ekranie widzimy tłum żebraków, odzianych w różnokolorowe łachmany. Morze, trawa, drzewa mają swą naturalną barwę. Widać nawet karminowane usta, kolor pończoch itd.

Główną rolę gra w tym filmie Francois Villon.

Czytajcie „REPUBLIKE"

Naotwarcie sezonu
LUNY
opera St. Moniuszki
HALKA
Już w dniach najbliższych

Dźwiękowy Teatr Swietlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

BUSTER KEATON

niezrównany odtwórca ról komicznych
król humoru
ulubieniec łódzkiej publiczności
w swej pierwszej komedji dźwiękowej p. t.

„Małżeństwo na złość"

niebywały humor kaskady śmiechu — śmiech do łez

Nadprogram dodatki dźwiękowe: Fleischerowski i aktualności Metro-Goldwyn-Mayer

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10.15, w soboty i niedziele PORANKI od g. 12-ej do g. 3-ej, po cenach najniższych

LUNA

Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło i cud techniki filmowej, wyznaczone dla Łodzi przez światową wytwórnię FOX-FILM-CORPORATION na uczczenie tygodnia honorowego prezydenta Foxa Harley L. Clarke'a

„Po zachodzie słońca"

(Matka Ziemia)

Największa symfonja miłości, cierpienia i szczęścia, wyśpiewana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera F. M. Murnau'a i przy udziale wspaniałej pary kochanków

Mary Duncan i Charlesa Farrella

Pieśń o życiu „Ich dwojga", która rozbrzmiewa wszędzie, wszędzie, zarówno w zaciszne wsi, jak i wśród wielkomiejskiego zgiełku, wszędzie, gdzie człowiek śmieje się i płacze gdyż życie wygrywa wszędzie te same melodje.

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. L. Kantora.

Początek seansów o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsc popularne, na I seans od 1 zł. W soboty i niedz. od 12 do 3, 75 gr. i 1 zł

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID"

Otwarcie sezonu 1930—1931

wielkim superfilmem dźwiękowym prod. „UFA".
genjalnym arcydziełem reżysera JOE MAY pod tyt.:

„TRAGEDJA KOCHANKÓW"

wg. znakomitej powieści „Der unsterbliche Lump"

Role główne kreują: Liana Haid, Gustaw Fröhlich, H. A. Schlettow.

Stronę muzyczno-wokalną opracował osobiście RALPH BENATZKY. kompozytor wszechświatowej sławy.

Między in. odśpiewane będą dwa najnowsze przeboje:
1. Pozwól mi ująć twą dłoń
2. Twe oczy piękna pani...

PONADTO: Nadprogram mówiony w całości po polsku. PONADTO:

Passepartouts i bilety wolnych wejść nieważne. Pocz. o godz. 6, 8 i 10

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

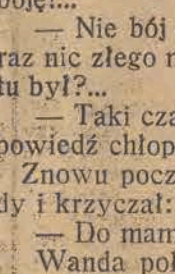

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielka jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żylaki. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7. Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT ortop. ze Lwowa. Łódź, ul. Wólczańska 10, front. parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne wiadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwers. Prof. Dr. R. Barącz, Prof. Dr. J. Marischler, Prof. Dr. Br. Kielanowski i wielu innych. Ubezpieczonych w Kasie Ch. przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Special. J. Rapaportowi ze Lwowa w Łodzi, ul. Wólczańska 10. front parter dziękuję publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaża na mojzastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.

Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF
lekarz.

Warsztaty Napraw

PETEA Sp. Akc.

Zielona 10a, tel. 219-87

Ładowanie i reperacje akumulatorów

samochodowych i radjowych

— PO CENACH NISKICH. —

Szkoła Tańca

KAROLA TRINKHAUSA

członka Z. N. Ch. w Polsce i l'U. I. C. w Paryżu, ul. Andrzeja 17, tel. 207-91. Wyucza w grupach i oddzielnie ostatnie nowości: Vira, Moochi i tańce popularne w stylu angielskim.

BUFET do wydzierżawienia Kino-Teatr „Zachęta" w godzinach od 10—12 przedpoł.

POSZUKUJĘ 6000—7000 zł. na 1-szy Nr. hipoteki. Warunki do omówienia. Oferty do adm. Republiki pod „6000".

POWIEŚĆ SENSACYJNO-EROTYCZNA.

Kajdany Zmysłów

NAPISAŁ DLA EXPRESSU JANUSZ BUCZYŃSKI.

28)

— Poldzio pożegnał się z rodzicami i poszedł spać.. Potem słyszałam jak pan wybiegł z mieszkania... Zaraz po nim wyszłam... A gdy wróciłam po upływie dwuch godzin, zastałam Poldzia w łóżku z tą szmatą na ustach... O mało nie oszalałam... Ja tu nic nie rozumiem. Nic, nic...

— Czy pan Mirski ma klucz od mieszkania? — zapytał komisarz.

— Oczywiście... — odparła Wanda. Mój Boże, mój Boże, ktoby się tego spodziewał...

— A gdzie pani spędziła czas od godziny ósmej do dziesiątej?...

— Byłam u mego dawnego chlebodawcy, pana Myszkowskiego...

— Czy zna pani kobietę, której na imię Lili?...

— Lili?... Znam to imię, tylko nie mogę sobie przypomnieć... Zdaje się... że to była jakaś pani, która bywała u nas podczas przyjęć...

— Czy nie słyszała pani jej imienia wymówionego podczas sprzeczki między małżonkami?..

— Nie słyszałam...

Komisarz zanotował sobie coś w notesiku i podniósł się.

Spojrzał na ścianę i wskazując na dwie fotografje, zapytał:

— Czy tak wygląda pan Mirski?..

— Tak, to jego fotografje... — odparła Wanda.

Komisarz schował fotografję do kieszeni i rzekł do jednego z policjantów:

— Pan tu zostanie...

— Tak jest, panie komisarzu...

— Zamknąć pokój i nikogo nie wpuszczać aż do przybycia komisji...

— Tak jest, panie komisarzu...

Poldzio po odzyskaniu przytomności rozpłakał się głośno.

Komisarz wziął go na kolana i począł gładzić jego kędzierzawe włoski. Był to jedyny żywy świadek zbrodni, on jeden wiedział, kto zamordował jego matkę.

— No, jak się czujesz, maleńki?... — pytał komisarz. — Czy boli cię jeszcze gardziołko?..

Malec wyrywał mu się z rąk.

— Ja się boję!.. — płakał. — Ja nie chcę... Puście mnie do mamusi...

— Zaraz mamusia przyjdzie... — uspakajał go komisarz Wilk. — Tylko nie płacz bo to nieładnie... Gardziołko już nie boli, prawda?...

Poldzio zanosił się od łez, wierzgając nóżkami.

— Może pani weźmie go do siebie — rzekł cicho komisarz do Wandy. — Do mnie jakoś nie ma zaufania...

Wanda wzięła go na ręce.

— No, uspokój się, maleńki, uspokój się... Chcesz czekoladki?...

Malec zaprzeczył ruchem głowy. — Wanda przechadzała się po małym pokoiku, trzymając chłopca na rękach.

Komisarz podpowiadał Wandzie pytania, które zadawała Poldziowi.

— Kto tu był, Poldziuniu, w twoim pokoju?..

Malec zrobił płaczliwą minę i począł machać rączkami.

— Nie chcę!.. Ja się boję!.. Ja się boję!...

— Nie bój się, Poldziuniu, nikt ci teraz nic złego nie zrobi... Ale powiedz kto tu był?...

— Taki czarny pan... — brzmiała odpowiedź chłopca.

Znowu począł wyrywać z objęć Wandy i krzyczał:

— Do mamusi!... Ja chcę do mamusi!

Wanda położyła go do łóżeczka. — Skręciła światło i czuwała przy nim przez całą noc. Nad ranem wróciła Marjanna. Stara kobiecina wybuchnęła płaczem, dowiedziawszy się, że jej pani nie żyje.

Komisarz Wilk wraz z wywiadowcą udali się wprost do mieszkania pani Lili Barańskiej.

Była godzina pierwsza w nocy. Dwa razy pukano do drzwi bezskutecznie. — Gdy poraz trzeci nikt się nie odzywał, wbiegła na górę zdyszana dozorczyni.

— Pani Barańska wyjechała!... — oświadczyła dozorczyni. — Sama jej otwierałam bramę...

— Jakto „wyjechała"?...—Skąd wiecie? — zapytał komisarz.

— Zabrała ze sobą dwie walizki...

— I sama wyjechała?...

— Nie, z jakimś panem!...

Komisarz już więcej nie słuchał. Zbiegł szybko z wywiadowcą na dół i złapał pierwszą — lepszą taksówkę, każąc szoferowi jechać w kierunku kilskiego dworca.

Wyjął z kieszeni fotografje i dał jednemu z wywiadowców.

— Z fabrycznego niema teraz żadnego pociągu... Dopiero o szóstej... Jeżeli więc jeszcze nie wyjechał, w takim razie złapiemy go na kaliskim... Weźmie pan to zdjęcie ... Innych wskazówek panu dać nie mogę... Pan się zajmie poszukiwaniami na peronie, ja zaś rozejrzę się w poczekalniach...

Wywiadowca przyjrzał się uważnie fotografji poczem schował zdjęcie do kieszeni.

Auto pędziło z zawrotną szybkością.

Gdy przyjechali na dworzec było 15 po pierwszej.

Komisarz Wilk olbrzymiemi krokami przesadził schody, a zanim podążał wywiadowca Gryc.

W chwili, gdy stanęli na ostatnim stopniu, rozległ się przeciągły gwizd i pociąg ruszył w stronę Warszawy.

Komisarz z wywiadowcą wpadli na peron, gdy mijał ich ostatni wagon.

W tej chwili rozległ się krzyk wywiadowcy:

— Panie komisarzu widzę go!.. Odskoczył od okna!..

Komisarz i wywiadowca puścili się biegiem za odjeżdżającym pociągiem. — Na peronie powstał popłoch. Służba kolejowa nie wiedziała co się stało i starała się zatrzymać funkcjonarjuszów policji, sądząc, że ma do czynienia ze spóźnionymi pasażerami.

— Zatrzymać pociąg!... Zatrzymać!.. — krzyczał komisarz, biegnąc po torze.

— Dokąd pan?!.. Dokąd?..

— Zatrzymać pociąg!—odparł Wilk. Jesteśmy z policji i ścigamy zbrodniarza!...

Kolejarze odstąpili, lecz pociągu nie udało się już zatrzymać.

Komisarz Wilk, widząc, że wysiłek jego jest daremny, gdyż czerwone światełko uciekało coraz dalej, przystanął zziajany i spocony. Wywiadowca biegł jednak dalej, i wkrótce znikł w ciemnościach nocy.

(c. n.)

Pełna tabela wygranych loterji państwowej.

5-ta klasa — 6-ty dzień ciągnienia.

Tabela nieurzedowa.

PRZED PRZERWA.

10.000 zł. wygrał nr: 140594.

5.000 zł. wygrał nr: 73343.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 151630 152153 165599.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 75864 114534 120063 133013 163275.

Po 1000 zł. wygrały n-ry: 26996 38001 59297 80123 99461 102763 106082 108292 189191.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 7956 16324 20167 35527 36512 44282 60510 70331 93522 124339 139756 184201 201519.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 6728 7781 8915 9715 10769 13471 15300 19545 25498 28466 30167 30724 31956 35870 38937 40510 43573 46130 47740 55806 61352 64667 69135 73376 76153 82489 83512 90328 94132 103018 104935 113394 115845 116318 116456 118136 123331 123335 126851 130296 132972 137363 142772 145865 146332 153132 153144 153640 155503 159207 162315 162586 164685 165157 169002 169127 170925 172872 177169 177629 181306 184475 187800 189014 191554 197890 199409 203000 204185 204489 206807.

STAWKI:

168 [illegible] 781 888 95[illegible] 1[illegible]0 54 366 439 89 783 836 95 2[illegible]8 73 104 40 224 [illegible]12 63 [illegible]55 [illegible]021 224 448 54 60 [illegible]20 61 89 864 74 [illegible]03 39 300 533 645 83 752 5237 342 521 42 91 754 812 6007 33 58 143 219 346 406 574 618 65 807 935 7009 64 164 416 706 816 8424 47 538 638 804 9115 410 46 508 861 953 10198 364 468 11000 171 287 321 444 47 551 653 846 86 12149 203 22 472 89 594 681 806 980 13213 73 79 809 49 79 949 14030 102 54 113 483 734 89 806 15129 459 575 632 16139 387 460 689 729 847 96 17212 32 791 803 952 60 18111 241 302 38 71 406 99 562 19206 31 319 20054 262 555 90 794 965 21195 596 662 74 87 22283 89 311 567 888 96 23503 500 38 24117 255 409 547 626 72 25072 366 659 941 26003 152 342 435 569 81 711 849 954 53 27054 260 431 561 986 29017 79 94 332 68 600 831 49 29241 44 385 523 30012 168 417 60 550 89 622 49 31360 486 738 959 75 32375 528 97 703 847 901 33146 208 22 452 90 555 990 34413 43 916 35358 407 607 57 36047 158 220 79 344 486 37359 80 430 33 77 547 846 952 38409 26 554 640 39076 308 91 89 553 660 941 40226 95 430 670 866 41250 388 501 7 683 728 89 931 42014 17 131 484 98 831 983 43367 555 71 98 633 44119 283 406 38 625 51 722 837 957 45246 92 373 422 630 753 73 820 46047 78 490 778 812 63 931 46 62 47057 158 87 389 455 604 858 957 48012 43 136 29 426 32 512 948 77 49319 418 70 96 520 636.

50133 302 86 522 51138 514 34 86 361 64 495 52255 521 985 53078 104 33 265 78 432 53 670 813 909 54007 158 228 42 514 768 98 880 55105 18 391 433 751 91 56351 410 588 705 33 847 57051 168 95 406 654 761 929 58065 221 320 28 417 507 55 770 58354 546 756 890 917

60005 07 52 240 414 47 61088 136 247 301 38 51 554 96 639 724 826 62197 709 813 915 64020 308 497 61 609 967 65083 129 221 422 800 89 900 12 15 66111 203 371 857 95 929 24 40 87 67016 38 150 273 445 722 892 68016 71 77 144 250 358 69028 63 289 490 534 35 840 911

75115 16 662 66 97 921 47 71037 237 389 470 657 72273 305 574 89 776 73061 75 167 674 74097 609 743 3 75188 244 477 588 645 78 713 76313 25 47 67 464 565 619 859 950 63 77263 81 509 644 52 793 930 44 58 9149 78033 206 638 763 67 77 846 51 79086 469 531 52 702 80144 50 432 47 597 756 843 81463 560 89 82091 90 166 220 34 463 520 30 617 774 941 83042 61 124 262 518 20 89 899 84052 534 792 827 85057 97 190 339 432 540 86174 205 522 40 79 96 713 46 980 87018 261 37 397 529 782 857 88447 91 529 851 89078 204 10 405 603 718 90318 452 537 738 907 91197 348 65 91109 47 75 235 511 641 59 703 874 93014 42 88 292 98 449 553 644 728 74 888 94139 209 428 76 506 658 95159 248 373 84 574 661 737 96241 508 658 70 932 97061 151 349 95 512 62 617 741 941 98125 84 558 682 871 99051 64 133 309 95 600 714 69

100117 362 437 90 502 73 664 101164 232 613 711 32 102380 499 936 103020 52 365 425 896 104065 354 93 451 593 689 846 946 105007 327 582 601 800 993 106307 559 681 32 705 46 820 36 962 107237 336 42 465 72 91 542 744 96 914 99 108026 32 98 116 59 237 819 109048 217 387 505 649 766 867 86 110056 67 68 384 570 702 12 827 74 904 61 78 111078 215 80 363 80 471 580 766 836 963 112383 644 113523 818 114010 90 188 562 800 20 42 975 97 115084 63 69 91 461 718834 116056 163 96 523 730 77 117304 449 53 502 61 608 936 48 56 118183 332 436 509 714 932 119138 355 641 826 44 91 120232 335 413 558 90 812 943 121091 127 202 320 93 778 921 36 122325 39 40 41487 643 707 858 123015 344 54 489 736 80 881 124138 243 78 603 7 58 72 794 865 919

125139 41 362 427 511 856 126030 131 234 588 84 127108 295 459 645 76 91 852 922 128030 120 214 457 902 129144 82 262 98 533 605 758 130195 422 932 131035 104 66 439 744 132074 428 31 69 730 824 913 79 133153 396 480 626 772 825 973 134116 51 98 486 900 135232 61 665 79 76 82 782 88 136047 100 264 317 516 649 954 137076 132 45 607 726 138152 287 855 902 71 139136 231 695 782 804 08 81 925

140065 124 478 598 727 848 52 141283 333 612 859 92 906 87 142071 277 538 143190 316 451 582 930 144161 566 632 864 75 145100 212 368 86 588 614 845 146213 547 663 806 147075 148124 262 469 555 730 984 149093 406 932 44

150174 280 378 722 57 151636 97 943 152019 289 153164 333 471 669 807 34 906 37 38 75 154313 579 608 49 796 807 948 155503 137 249 483 626 952 94 156101 313 17 414 575 614 865 157115 224 327 78 599 964 158229 523 86 792 933 159297 39 84 716 892

160069 239 851 930 82 161405 506 663 72 939 47 162075 137 206 353 64 696 987 163686 764 803 920 80 69 164205 48 313 16 461 526 721 817 34 165301 09 564 742 51 860 166081 54 83 385 498 60 89 507 605 705 15 824 167727 287 168311 50 171104 25 43 262 339 400 14 57 625 65 860 63 172175 260 375 91 489 562 89 632 733 804 914 173058 69 154 617 747 56 82 918 72 92

175012 176014 304 24 544 73 648 781 804 177073 385 416 557 934 89 178062 83 146 241 416 453 680 829 179322 639 65 708 93 180168 263 69 628 42 71 994 181039 143 80 293 305 500 737 182068 198 639 710 183363 748 98 883 968 184394 99 548 689 744 185148 410 47 186016 168 87 529 51 616 781 187070 172 297 574 817 90 188047 303 545 74 78 632 802 993 189379 461 534 795 826 81 190003 128 302 563 603 927 191069 630 780 192138 90 99 411 506 612 77 737 624 85 193108 337 452 87 610 94 825 45 83 901 19 194085 104 36 222 43 605 10 768 886 195109 84 689 704 28 812 39 196157 224 343 85 476 558 790 928 197102 386 455 520 758 905 21 198599 701 10 847 900 36 53 199735

200478 521 656 82 777 838 984 201008 99 526 661 87 734 76 871 83 948 202001 152 315 406 502 683 956 67 203171 234 571 752 983 204042 115 309 757 205618 45 821 76 966 206007 11 186 213 73 489 515 17 93 628 764 970 207163 327 41 73 540 85 92 690 980 208453 543 45 644 809 49 209003 19 413 552

PO PRZERWIE.

Po 10.000 zł. wygrały n-ry: 26786 85587.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 64584 138663 197297 206932.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 61716 104977 175434.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 117553 192668.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 26154 29893 55824 57316 169858 188795.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 2361 17349 21493 29989 32902 41884 48218 75171 75201 79492 80892 88527 97311 107333 111099 120092 158267 158273 165949 178991 187328.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 820 2099 2780 5773 15128 17434 24873 26900 31887 34375 35199 35932 45169 46906 50597 55897 57590 61916 62116 67247 70532 71226 74121 79576 81166 81663 88954 90198 91990 95862 97947 100709 110426 117013 117886 119624 120693 123950 124040 124162 124927 125659 126062 126911 129642 133721 135166 136698 144317 145200 147473 152765 159757 161135 162229 164435 169801 69816 171938 172034 172509 174575 187327 193138 197342 198324 199886 201057 203308.

STAWKI:

178 281 510 713 52 809 64 1031 188 244 63 29 36 76 406 507 40 679 723 812 28 24 58 543 2042 78 581 93 810 41 973 3147 229 99 867 4011 172 211 308 572 778 90 961 5057 238 59 348 546 722 945 6488 536 766 7339 66 406 705 50 43 981 8276 66 384 406 7 515 681 718 868 909

9101 16 270 351 552 654 737 10023 77 159 328 672 734 974 11442 68 907 12078 150 369 510 74 628 38 835

13025 134 361 584 810 14227 105 405 587 744 15324 581 628 707 78 848 16088 98 654 63 812 963 17012 167 553 686 18305 7 483 523 785 812 67 19651 709 41 94 818 53 20726 21011 177 215 32 334 65 505 638 718 37 829 80 918 90 22069 262 327 798 869 934 23093 719 907 24218 302 67 905 54

25540 63 602 735 63 26019 30 32 789 866 912 52 27111 428 897 28054 204 66 957 29095 536 797 30049 114 42 206 504 28 31747 32068 373 431 595 739 876 33006 133 294 427 40 714 73 864 916 28 34290 337 588 637 771 35041 316 27 402 76 600 929 94 36063 338 410 36 47 504 37007 99 109 295 969 86 38222 354 471 618 703 30 96 39403 60 581 839 40011 58 210 446 41201 781 42078 200 597 699 43268 369 550 753 974 44049 49 234 357 553 62 96 717 45119 40 211 30 396 638 899 46108 520 88 607 810 901 6 35 47115 286 374 539 809 48031 81 471 949 56 69 49044 125 390 490 745

50231 80 371 476 511 50 53 762 947 51066 481 789 857 59 52379 523 80 633 834 980 53050 132 392 490 506 73 621 797 821 39 938 71 54179 582 714 55027 229 319 81 582 897 56056 192 559 740 952 57025 480 522 67 76 787 58045 225 373 835 59053 171 343 409 722 858 60030 359 509 986 61211 485 509 65 775 842 62219 49 432 736 955 63060 147 210 479 562 604 789 940 61 64006 12 249 547 569 825 65292 652 66290 534 647 812 67065 255 94 338 82 672 87 729 921 54 68352 909 69211 62 331 713 70035 132 497 611 52 40 706 823 42 71090 284 352 471 89 592 737 805 22 72052 116 217 45 84 302 417 33 761 850 73259 426 68 580 657 731 825 81 74210 42 89 348 522 33 621

75001 293 361 539 901 76023 40 46 430 71 612 803 77 77232 321 422 63 675 700 72 78208 40 830 79024 65 344 534 45 770 80188 290 326 29 499 81114 240 342 465 705 860 924 89

82135 60 449 566 722 62 83123 319 467 617 45 709 84003 102 46 372 462 85 690 852 85008 71 247 473 534 651 28 663 717 941 71 88010 63 159 348 459 674 760 891 964 89180 279 310 452 610 818 901 90263 561 670 936 83 91011 399 482 528 899 92104 36 46 377 84 546 325 43 93205 46 477 80 879 968 94304 53 443 93 577 737 99 819 95124 421 96163 268 531 35 801 51 97087 293 765 832 67 931 98107 387 498 881 963 99622 784 949

100035 239 508 608 850 101162 63 65 912 66 578 994 102041 475 682 879 978 103278 468 516 52 803 104200 31 666 940 105110 226 98 389 627 959 106193 895 931 107036 138 461 522 789 811 935 108107 216 373 93 788 832 918 109089 232 399 802 110113 33 214 544 607 739 43 937 111051 399 424 70 583 654 839 57 112013 147 466 544 715 113353 559 758 114078 204 14 66 761 817 994 115203 478 370 606 68 962 116061 156 288 470 605 98 705 10 117328 481 84 118031 117 452 768 875 119165 360 426 914 56 120566 81 770 854 927 121162 240 55 411 520 122399 482 523 647 75 804 918 123212 361 461 556 615 818 927 34 124146 431 602 44 719 84 942 48

135193 395 468 91 505 126185 61 290 357 459 633 127198 104 626 128215 329 706 806 95 129518 56 529 609 744 130021 436 757 71 853 904 131099 299 322 78 490 586 689 132632 156 285 300 66 421 576 657 89 855 133019 94 127 31 95 303 59 410 27 513 85 627 856 85 134598 828 56 135050 219 358 845 136405 651 80 766 826 56 137007 520 926 138229 560 894 958 139110 421 694 896 956 140231 515 786 141087 631 36 816 142797 60 143004 20 187 813 36 144103 591 724 58 819 55 145067 225 580 591 618 714 817 559 146138 48 55 232 339 49 400 69 645 802 23 40 905 147078 143 332 437 785 820 64 911 95 148136 328 561 149005 190 487 566 951 75

150007 137 301 72 520 42 87 151105 531 644 991 152015 417 78 522 631 759 66 79 805 35 153002[illegible] 269 443 53 701 897 154138 60 242 385 696 794 883 908 49 79 155022 77 276 721 156008 109 293 392 514 27 28 34 629 706 845 157027 43 504 762 815 935 71 158501 25 37 159000 02 26 165 366 606 785 884 950 65 160209 77 308 53 448 528 52 975 161045 345 162001 123 71 852 163221 588 788 909 65 164030 68 575 76 717 935 165099 226 373 756 907 38 166182 205 546 884 960 167032 314 503 728 168053 56 408 93 544 169017 357 549 55 170102 21 332 463 67 171063 253 65 88 574 643 48 712 971 73 172066 108 616 879 967 173031 86 231 571 707 887 920 174012 25 405 766 7 7878

175273 90 350 469 71 694 890 176166 250 88 602 876 993 177331 558 641 752 972 178285 452 533 94 717 962 179129 75 465 565 72 982 180059 189 219 72 74 417 501 755 807 181397 782 852 77 182003 160 84 271 95 611 183081 211 391 92 664 700 56 811 931 184177 244 96 360 604 813 94 969 79 93 185483 508 48 711 16 32 186094 213 396 424 601 38 856 187202 562 794 188108 27 60 305 610 707 189142 544 82 663 968 190238 422 616 96 840 98 191019 204 468 580 712 49 906 192164 486 521 622 749 855 193148 72 252 301 47 490 614 194675 771 845 195057 226 77 66 569 649 196353 433 39 67 525 89 638 197112 69 352 464 530 956 198027 393 568 750 895 965 199115 27 50 208 505 694 776 805

200002 471 600 66 894 201031 204 336 589 913 202230 343 430 532 779 898 203148 210 64 487 610 31 81 778 971 204104 58 63 259 511 22 625 743 205065 262 348 415 568 93 883 206066 125 329 948 207046 98 398 598 857 208249 60 619 209279 547 858 900 95.

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10,30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med
St. BIBERGAL
Moniuszki 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapja.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz.
w niedz. od 10—12

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godz. przyjęć 4—6

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11-2 pp
dla niezamożnych.
ceny lecznic.

DOKTOR
H. WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9
w niedziele i święta od godz. 9—1

Doktór
KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów
wznowił przyjęcia.
Andrzeja 2, tel. 132-28
od 9—11 i od 6—8 w.
Od 1—2 w Leczniczy (Piotrkowska 22)

Z MATURĄ lub bez pragniesz kontynuować studja zagranicą. Informacji udzielają bezpłatnie absolwenci uniwersytetów zagranicznych. Podania, tłumaczenia, przyśpieszanie przyjęć. Wiadomość: Spicberg, Pomorska 40 od 4—10 w.

Kryta hala

tenisowa w Warszawie

Legja warszawska buduje w Warszawie krytą halę tenisową, która będzie wykończona w pierwszych dniach grudnia. W związku z tym spodziewać się należy, że czołowi tenisiści polscy utrzymają się w formie, mając możność przeprowadzania treningów nawet zimą.

Wisła krakowska w Łodzi

gra w niedzielę z ŁTSG.

W nadchodzącą niedzielę przyjeżdża do Łodzi drużyna piłkarska Wisły, która zmierzy się z ŁTSG o mistrzostwo Ligi. Warto zaznaczyć, że pierwsze spotkanie tych drużyn rozegrane w Krakowie przyniosło Wiśle nieznaczne zwycięstwo w stosunku 1:0. Drugi łódzki zespół ligowy ŁKS gra w niedziele z Pogonią we Lwowie. Oprócz tych dwóch spotkań odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Legja — Warszawianka i Polonja — Warta w Warszawie oraz Garbarnia — Cracovia w Krakowie.

Hitomi zachorowała

Fenomen sportu kobiecego, najznakomitsza lekkoatletka wszystkich czasów Kinue Hitomi, rekordzistka świata, która w ubiegłym tygodniu bawiła w Warszawie na meczu Polska — Japonja, zaniemogła w drodze do Berlina. Hitomi jest przetrenowana, co zauważono już na igrzyskach kobiecych w Pradze, a następnie w Warszawie.

Jej ostatnie wyniki są znacznie słabsze od jej rekordów.

Lekarze zalecili Hitomi wycofanie się narazie na przeciąg kilku tygodni z czynnego życia sportowego i odpoczęcie.

Znakomita ta sprinterka, skoczka i miotaczka będzie więc zmuszona narazie wycofać się z czynnego życia, wobec czego prawdopodobnie zostanie odwołane dalsze tournee kobiecej reprezentacji Japonji po stolicach Europy.

Najbliższe mecze

o wejście do Ligi

W nadchodzącą niedzielę rozegra mistrzowski zespół piłkarski Łodzi WKS niezwykle ważne spotkanie z Legją poznańską, jedną z najpoważniejszych kandydatek do pierwszego miejsca w tej grupie. Obecnie obie drużyny posiadają po dwa stracone punkty i w wypadku gdyby WKS zawody w Poznaniu wygrał ma on zapewnione przejście do finału rozgrywek o wejście do Ligi. Oprócz tego spotkania odbędą się następujące mecze o wejście do Ligi: TKS — Skra w Toruniu. Warta (Zawiercie) — Wawel w Zawierciu, Unja — Lechia w Lublinie i 82 pp. — 42 pp. w Brześciu. W grupie krakowskiej mistrzostwo okręgowe zostało zakończone dopiero w dniu wczorajszym. Ponieważ P.Z.P.N. przyznał Makkabi walcower za mecz z Cracovią Ib, który zakończył się remisowo 1:1, przeto odbyło się wczoraj trzecie spotkanie Wawel — Makkabi, zakończone zwycięstwem Wawelu 2:1. Wawel więc reprezentuje okręg krakowski w rozgrywkach o wejście do Ligi. Na Śląsku mistrzem został zdecydowanie Amatorski Klub Sportowy.

Nurmi w Warszawie

W nadchodzący piątek przyjeżdża do Warszawy wielki biegacz fiński Nurmi, który zmierzy swe siły z Petkiewiczem i Kusocińskim w biegu na 5000 metrów. Zawody lekkoatletyczne z udziałem Nurmiego odbędą się na nowej bieżni Legji warszawskiej.

Jak się dowiadujemy znany bramkarz ŁTSG Falkowski poddał się przed niedawnym czasem operacji ręki i przez dłuższy czas nie będzie mógł grywać w barwach swego klubu. Falkowskiego w bramce ŁTSG zastępuje Thiel.

Wielka rewja sportowa w Zgierzu

odbyła się ubiegłej niedzieli przy udziale klubów łódzkich

Zgierz, 15 września.

W niedzielę dnia 14 września r. b. na boisku T. S. „Sokół" odbyła się wielka impreza sportowa o mistrzostwo drużynowe Zgierza, zorganizowane przez miejscowy „Sokół".

Zawody te były największą atrakcją bieżącego sezonu dla sportu zgierskiego, były rewją dorobku drużyn miejscowych. Nienotowana dotąd w Zgierzu liczba startujących zawodników, polepszenie wyników i wielkie zainteresowanie wśród publiczności — oto sukces organizatorów.

Do wysokiego poziomu zawodów przyczyniło się bezsprzecznie zgłoszenie się kilku stowarzyszeń łódzkich, które godnie reprezentowały swoje rodzime miasto.

Do tej pory największa bolączką wszelkich imprez organizowanych na terenie Zgierza była fatalna organizacja, natomiast zawody niedzielne wykazały, że przy pewnym nakładzie pracy można ją sprężyście przeprowadzić. Wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurecje żeńskie.

Rzut kula.

1) Kordowska (HKS) 9.37 mtr.
2) Kamińska (HKS) 8.30 mtr.
3) Błaszczyńska (HKS) 8.05 mtr.

Skok w dal.

1) Kordowska (HKS) 4.32 mtr.
2) Kamińska (HKS) 4.13 mtr.
3. Russówna (IKP) 3.87 mtr.

60 m.

1) Kordowska (HKS) 7.7 sek.
2) Holcgreberówna (IKP) 7.9 sek
3) Russówna (IKP) 8 sek.

Sztafeta 4x60.

1) HKS 37,1 sek.
2) IKP 37,4 sek.
3) Sokół 38,2 sek.

Konkurencje męskie.

100 mtr.

1) Majewski (IKP) 12 sek.
2) Ładzikowski (IKP) 12 sek.
3) Kałużyński (Sokół) 12,3 sek.

Pierwsi dwaj w przedbiegach mieli po 11.5 sek. zaś trzeci 11.8 sek.

Sztafeta 100x400x800-1500.

1) **Sokół 7.29 min.**
2) **HKS 8.29 min.**
3) IKP. 8.32 min.

Bieg 3000 mtr.

1) Wiaderkiewicz (Sokół) 10.9 min.
2) Szapszowicz (Makkabi) 10.10 min.
3) Cylke (HKS) 10.20 min.

Skok wzwyż.

1) Majewski (IKP) 1.65 mtr.
2) Lubnan (Sokół) 1.57 mtr.
3) Kałużyński (Sokół) 1.47 mtr.

Skok w dal.

1) Majewski (IKP) 5.92 mtr.
2) Ładzikowski (IKP) 5.90 mtr.
3) Kałużyński (Sokół) 5.58 mtr.

Rzut oszczepem.

1) Smolarski (Sokół) 37.70 mtr.
2) Dudka (Sokół) 36.31 mtr.
3) Majewski (IKP) 35.21 mtr.

Rzut kula.

1) Jarzębowski (Odrodzenie) 11.08 mtr.
2) Kałużyński (Sokół) 10.20 mtr.
3) Gałus (Odrodzenie) 8.80 mtr.

Rzut dyskiem.

1) Bondel (IKP) 30.60 mtr.
2) Śniadowski (Sokół) 28.11 mtr.
3) Jarzębowski (Odrodzenie 27.45 mtr.

Mecz w hazenę między kombinowanemi zespołami IKP a HKS dały wynik 4:3 dla gości. Najlepsza Kamińska z drużyny HKS-u

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobyła drużyna IKP, 2 HKS, 3 Sokół, 4 Odrodzenie, 5 Makkabi.

Cz-ski.

Mecz motocyklowy

Polska — Niemcy

W nadchodzącą niedziele rozegrany zostanie pierwszy międzypaństwowy mecz motocyklowy Polska — Niemcy w Mysłowicach na specjalnie w tym celu zbudowanym torze ziemnym. Potrzeba toru ziemnego dawała się już dawno odczuwać i poważniejsze imprezy motocyklowe musiały się w Polsce odbywać na szosie, lub na torach betonowych, tak że należy przyklasnąć energji śląskiego Klubu Motocyklowego, który nakładem dużych kosztów wykańcza w najbliższych dniach piękny tor ziemny.

Dogrywka o mistrzostwo

klasy B

W nadchodzącą niedziele rozegrana zostanie w Łodzi 17-to minutowa dogrywka meczu finałowego Hasmonea — Zjednoczone przerwanego przy stanie 3:2 dla Zjednoczonych. Obie drużyny mają jednakową ilość punktów. W wypadku jeśli uda się Hasmonei w ciągu tych 17 minut uzyskać jedna bramkę t. zn. wyrównać o tytule mistrza klasy B między temi drużynami zadecyduje trzecia rozgrywka.

Ostatnia Nowość!
Rewelacyjne dzieło
D-ra Pawła Klingera
VITA SEXUALIS
Prawda o życiu płciowem człowieka.
Głosy prasy:
„REPUBLIKA" — „...z punktu widzenia społecznego, ukazanie się tej książki na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem pierwszorzędnej, doniosłej wagi...".
„ILUSTR. KUR. CODZ." — „...Dr. Klinger odpowiada w swej książce na wszystkie najintymniejsze i drastyczne wątpliwości przeciętnego człowieka, wyprowadza go z labiryntu przesądów i płonnych, a często szkodliwych obaw".
„KURJER ŁÓDZKI" — „...Dzieło D-ra Klingera jest cennym przewodnikiem dla każdego człowieka. Niejednego wyprowadzi z manowców, niejednemu wskaże właściwą drogę. Książka ta bezwątpienia pożyteczna i liczyć może na szeroką poczytność".
„HASŁO" — „...jest to książka doskonała i bodaj że po raz pierwszy w literaturze światowej, podchodząca do tych problemów w sposób tak oryginalny i fascynujący; radzimy ją przeto przeczytać każdemu, gdyż każdy w niej coś dla siebie znajdzie".
Do nabycia we wszystkich lepszych księgarniach i u wydawcy: **księgarnia Karola Neumillera, Łódź, Piotrkowska Nr. 61.**

POTRZEBNI chłopcy i pomocnicy do biura instalacyjnego. Zgłaszać się: Poleskie Konstantynowskie Biuro Instalacyjne L. Tyller. 16

Ogłoszenie.
Nikt nie kupuje, ani nie sprzedaje **żadnej maszyny,** nowej czy starej, małej czy dużej, jeżeli nie poinformuje się przedtem **w Biurze Pośrednictwa Maszyn**
Inż. Juljusz Hamer i S-ka
Łódź, 6-go Sierpnia № 1, tel. 188-58

Niniejszym zawiadamiamy, **że z dniem 15 b. m.** przystąpiliśmy do **Spółki**
„Zjednoczonych Fryzjerów"
Al. Kościuszki 41, róg **Andrzeja, tel. 123-67**
GIENIA i WACŁAW
b. prac. firmy Schielke, Grand-Hotel.

Do PP. Piekarzy.
O ile chcecie zadowolnić Waszych Klijentów, używajcie tylko oryginalne podwójnie oczyszczone
Kaukaskie oleje SŁONECZNIKOWY i KOTONOWY,
które zostały uznane za najlepsze, najsmaczniejsze i bardziej tłuste od innych olejów i masła roślinnego.
Otrzymać można w detalicznej sprzedaży we wszystkich sklepach kolonialnych i składach olejów.
Sprzedaż beczkowa odbywa się
T-wo dla Handlu i Przemysłu
„NAFTOCHEM"
Sp. z o.o. w Warszawie. Oddział w Łodzi Nowomiejska 4. tel. 101-74.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 6—9 wiecz.
W niedziele od 9—1, pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med.
N. Jelenkiewicz
Zawadzka 23, — telefon 146-75
powrócił.

NERWOWI NEURASTENICY
Cierpiący na drażliwość, słabość woli brak energji, melancholję, przesyt życia bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, ślesiennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego. Cierpienia nerwów.
Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, dod. 93. 30451 26 x Exp.

BIURKO
amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe. Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

POKÓJ z kuchnią do odstąpienia wszelkiemi wygodami. Tanio. Ul. Zielona 65, parter.

BUCHALTERJA w 25 lekcjach, korespondencja, arytmetyka, pisanie na maszynie. Przejazd 40, m. 18. 11

50—70 ZŁP. dziennie może każdy zarobić, przyjmując zastępstwo przy nowym artykule. Zgłoszenia. Nowocegielniana 12, m. 8, od 11—1, 4—6.

Ostatnia minuta

Olbrzymie zbrojenia napowietrzne Sowietów

Moskwa, 16 września.

Rząd sowiecki rozpatrzył i zatwierdził budżet państwowy na 1930/31 r.

W resortach komunikacji, spraw wewnętrznych, spraw wojskowych i morskich przewidziane są wydatki na powiększenie lotnictwa. Wszystkie te komisarjaty będą otrzymywały na przyszły rok budżetowy poważne sumy, które w porównaniu z budżetem zeszłorocznym wzrosły o 50 procent.

Komisarjat do spraw wewnętrznych, który dotychczas nie miał do dyspozycji żadnych środków komunikacji napowietrznej, w roku 1931, ma zamiar zorganizować kilka eskadr lotniczych.

Klęska krokodylów

w Egipcie

Kair, 16 września.

Donoszą nam z Egiptu, że w tym roku krokodyle nilowe w ostatnich czasach energicznie trzebione, znów rozmnożyły się w niepokojących ilościach, zagrażając życiu mieszkańców wiosek, położonych nad brzegami Nilu. Klęska ta daje się we znaki w szczególności pędzonemu do wodopoju bydłu.

W przeciągu pierwszej połowy bieżącego miesiąca, krokodyle pożarły już 4-ch ludzi. Władze administracyjne w Egipcie przedsięwzięły energiczne przygotowania, celem wyniszczenia niebezpiecznych płazów, z któremi walka o tyle jest utrudniona, że kule karabinowe odbijają się od ich twardego pancerza.

Pijany szofer

spowodował katastrofę

Z Warszawy donoszą:

Na szosie gdańskiej zdarzyła się nocy ubiegłej katastrofa samochodowa, wskutek której ranione zostały cztery osoby. Według zebranych informacyj szczegóły wypadku były następujące:

Szofer, Tadeusz Rękawek, w towarzystwie pp.: Nadziei Michalakówny, Marji Bobrowskiej i Wacława Galeja, wszyscy po kolacji, zaprawionej obficie trunkami wybrali się na przejażdżkę samochodem.

W drodze kierowca dokonał zbyt raptownego zakrętu, auto „zarzuciło" i przewróciło się do góry kołami.

Z pod rozbitej maszyny wyciągnięto szofera i pasażerów potłuczonych z ranami głowy.

Kobiety przewieziono do szpitala, gdzie opatrzono rany i przeprowadzono kurację otrzeźwiającą.

Szofer Rękawek został aresztowany. Z rozbitego zupełnie wozu zdjęto znaki rejestracyjne.

Włamanie do konsulatu

austrjackiego w Krakowie

Kraków, 16 września.

Ubiegłej nocy dostał się nieznany sprawca do biur konsulatu austrjackiego, mieszczącego się na pierwszem piętrze przy ul. Wolskiej Nr. 4, i po wyłamaniu szuflad biurka skradł z podręcznej kasetki 1977 zł. i 80 marek niemieckich.

Sprawca dostał się do biur konsulatu po drabinie, przystawionej do okna od strony ogrodu i tą samą drogą uciekł.

Stulecie lokomotywy

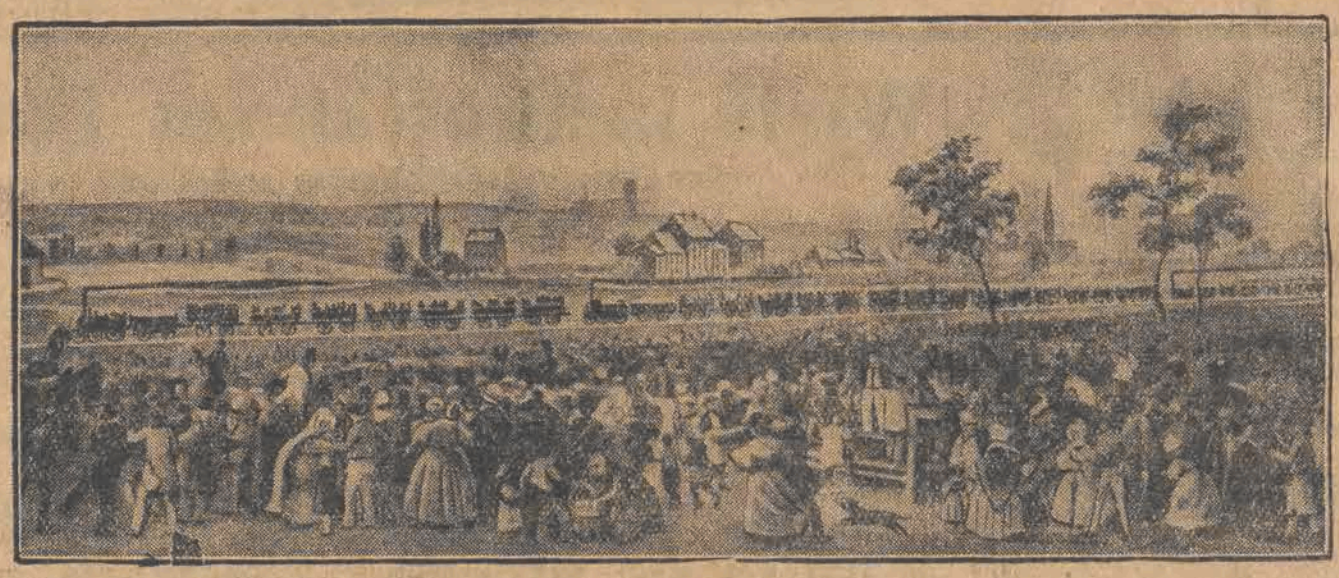

Pierwsza linja kolejowa Liverpool—Manchester, otworzona została dnia 15 września 1830 r., a więc przed stu laty. Czas przejazdu tej 57-kilometrowej przestrzeni wynosił wówczas godzinę i 50 minut. Po roku — tylko 57 minut.

Ford w drodze do Europy

Amerykański król samochodowy Henryk Ford na pokładzie okrętu „Bremen", zdążającego do Europy.

„Czarne dni" lotnictwa

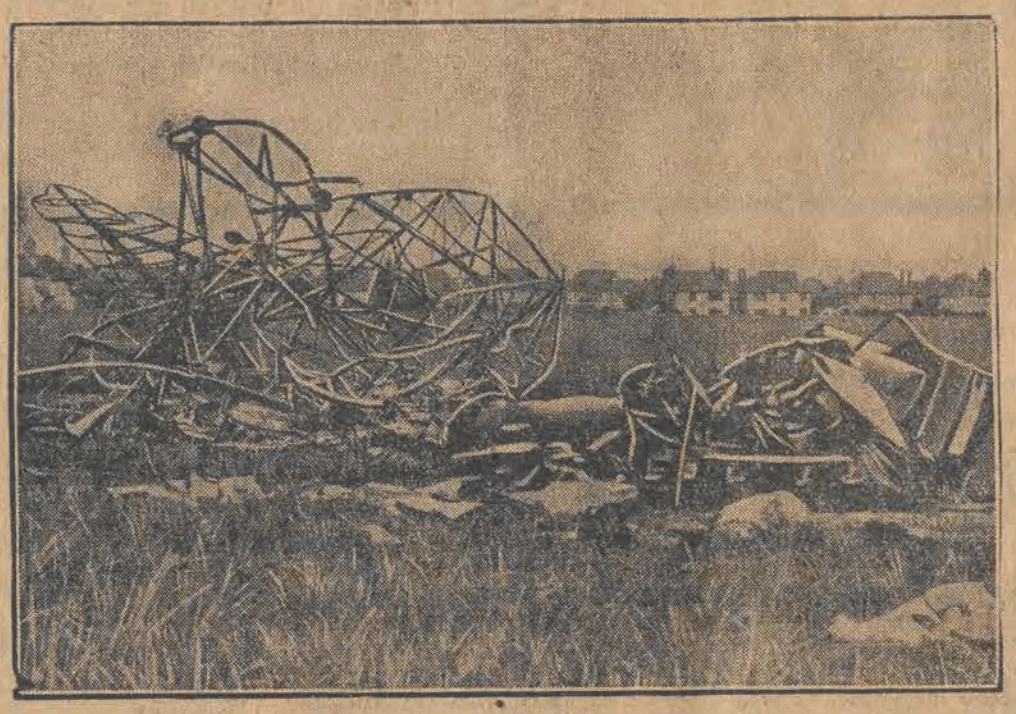

Niema ostatnio dnia bez katastrofy samolotowej. Po wypadkach polskich, niemieckich i francuskich przyszła kolej na belgijskie aeroplany. Samolot pocztowy na linji Londyn—Bruksela wkrótce po starcie spadł na ziemię, grzebiąc pod swemi gruzami pilota i pomocnika.

Nowy biskup katowicki

KS. PRAŁAT ADAMSKI

z Poznania został następcą zmarłego biskupa Lisieckiego w Katowicach.

Miss Turcja 1930 r.

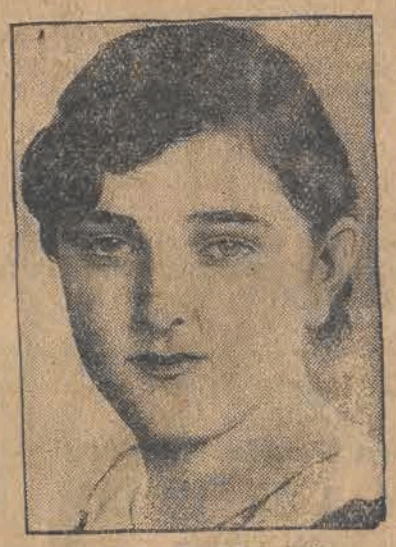

MUBEDDEL HAMEN.

16-letnia turczynka wybrana została w tym roku królową piękności.

Starcie samochodowe między ministrami

St. Poelten, 16 września.

Samochód, wiozący ministra spraw wojskowych Rzeszy, najechał na auto, w którem znajdowali się: wice-kanclerz Niemiec Voguen, komendant policji Bursche i radca narodowy poseł Kunschek. W zderzeniu tem cięższe obrażenia otrzymał poseł Kunschek.

Czytajcie „REPUBLIKE"

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00, 1.80-80.

PRENUMERATA: W Łodzi 2.90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie. — Zagranica 5.60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręczyny i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20. Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Jan Grobelniak. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.